

Niech żyje 2-gi października

# MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ WALKI O POKÓJ!

Cena 5 zł

## GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Niedziela, 2 października 1949 r.

Nr 268 (279)

...Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Lecz nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podżegaczy wojennych... (J. STALIN)

...Jesteśmy zwolennikami pokoju i wzmocnienia rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami. Stoimy i będziemy stali na tym stanowisku, o ile kraje będą przestrzegały takich samych stosunków ze Związkiem Radzieckim, o ile nie będą one usiłowały naruszyć interesów naszego kraju... (J. STALIN)

...W rosnących siłach całego obozu pokoju Polska Ludowa widzi główną ostoję swego bezpieczeństwa i podstawę skutecznej obrony swej niepodległości... (B. BIERUT)

### Uczestnicy światowych Kongresów Pokoju



IRENA JOLIOT CURIE



ILIA ERENBURG



PAUL ROBESON



ALEKSANDER FADIEJEW

## Na Międzynarodowy Dzień Pokoju

Miliony ludzi, milujących postęp i pokój, wychodzą dziś na ulice miast i wsi we wszystkich zakątkach świata, aby zmanifestować niezłomną wolę pokrzyżowania bezecnych planów podżegaczy wojennych.

Obchodzimy dziś Międzynarodowy Dzień Pokoju. W tym dniu, tak ważnym dla historii świata, dokonujemy przeglądu naszych sił i porównujemy je z siłami wroga.

Po stronie wroga są imperialiści, podżegacze wojenni, handlarze śmierci, watykańscy przyjaciele i zausznicy wszelkiej reakcji — neofaszyści niemieccy i ich protektorzy, kosmopolityczna klika ludzi bez ojczyzny, wrogowie narodów, wrogowie postępu i szczęścia ludzkiego, wielbienie dolara.

Po naszej stronie jest czołowa siła w walce o wolność, postęp i pokój, niezwyciężony Związek Ra-

dziecki, kierowany pewną ręką Józefa Stalina.

Po naszej stronie są Wolne Chiny, najliczniejszy naród świata, który dziś pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Chin budują swą wielką przyszłość, korzystając z przyjaźni i braterskich doświadczeń Związku Radzieckiego.

Po naszej stronie są wszystkie kraje demokracji ludowej, wyzwolone od hitlerowskiego okupanta i rodzinnej reakcji wspaniałym zwycięstwem Związku Radzieckiego nad faszysmem.

Po naszej stronie są masy pracujące i siły postępowe krajów kapitalistycznych.

Po naszej stronie są miliony ludzi z krajów kolonialnych, walczących przeciwko imperializmowi o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Po naszej stronie jest przewaga techniczna, przewaga potencjału gospodarczego, rozwijanego planową gospodarką.

Nas uzbraja niezawodny oręż w walce przeciwko imperializmowi — teoria i praktyka marksizmu-leninizmu.

W obchodach Międzynarodowego Dnia Pokoju zamyślamy naszą zdecydowaną i zorganizowaną w światowym froncie wolę pokoju, wolę narzucenia pokoju, naszą miłość do Związku Radzieckiego konsekwentnego i nieugiętego bojownika o postęp i pokój.

Nie będą matki drżeć o los swych dzieci, żony o los mężów, i dzieci o los rodziców.

Zdepczemy hydrę imperializmu, rozbijemy i dobijemy wrogów pokoju, podżegaczy do nowej wojny. Zwycięstwo należy do nas.

### Uczestnicy światowych Kongresów Pokoju



MARTIN ANDERSEN NEXØ



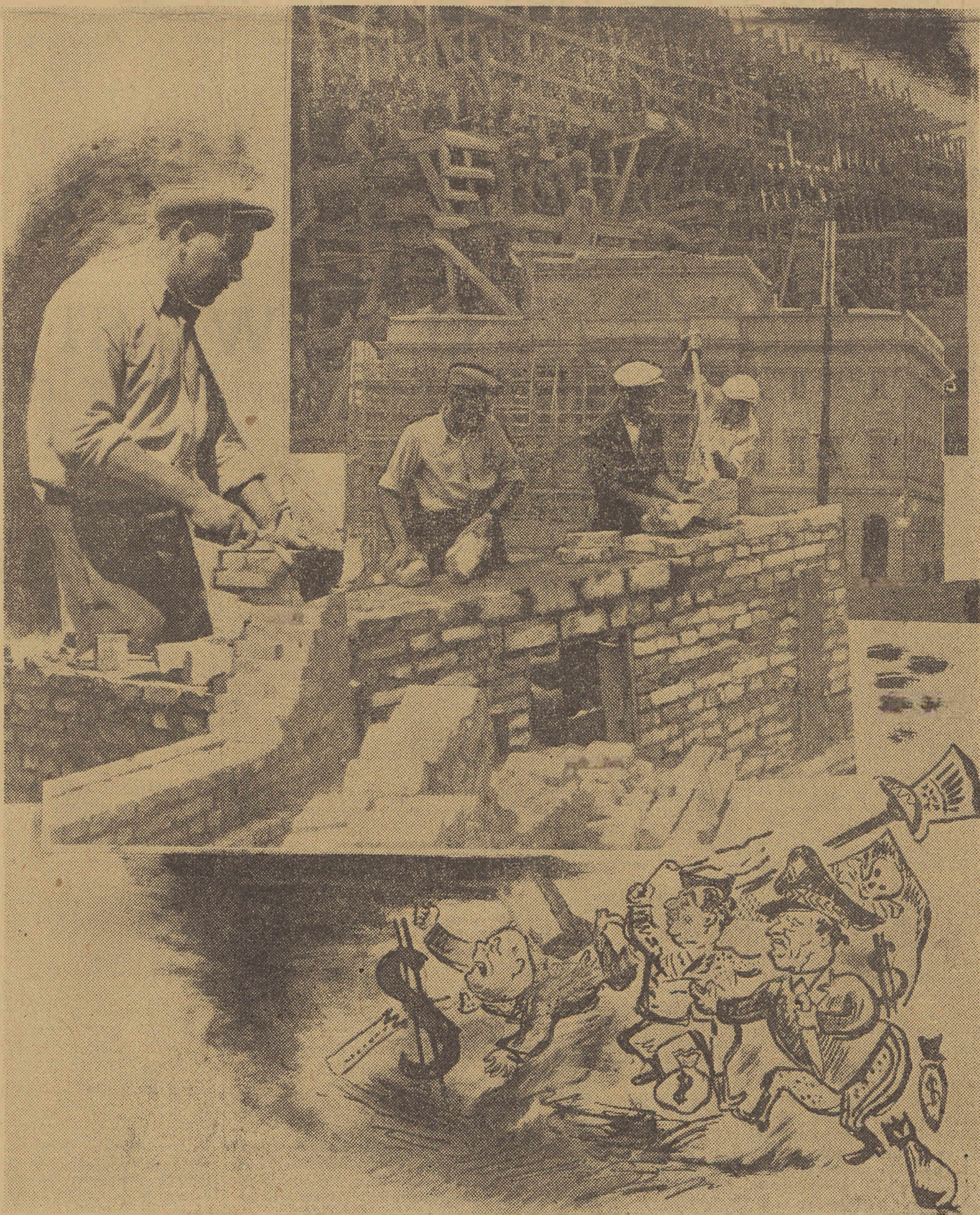
RAY ANAND



PABLO NERUDA



KAZIMIERZ AJDUKIEWICZ



## Wobec wrogości i szpiegowskiej działalności

### PRZEDSTAWICIELI FLRJ

# Rząd Polski nie czuje się związany

## umowa o przyjaźni i pomocy z rządem Jugosławii

WARSZAWA. W dniu 30 września br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało ambasadzie FLRJ w Warszawie notę treści następującej:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych powiadomiło już ambasadę Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie w swej notce z dnia 8 września br. że obok niezbitych faktów uprawianego szpiegostwa przez nie których przedstawiciele FLRJ jak Petrovic Milic, prowadzą na jest z rozkazu organów rządu jugosłowiańskiego, wroga wobec narodu i państwa polskiego i zbieżna z działalnością faszystowskiego podziemia, akcja dywersji politycznej która świadczy o całkowitym związaniu się tego rządu z obozem imperialistycznym.

W świetle tych faktów Rząd Polski zmuszony był stwierdzić, że umowa o przyjaźni i pomocy wzajemnej, zawarta dnia 18 marca 1946 r. między Rządem Polskim a Rządem FLRJ, została wbrew dążeniom i uczuciom narodów Jugosławii i narodu polskiego podeptana i zniweczona przez rząd FLRJ.

Proces Rajka i jego współników — zdrajców ojczyzny — agentów jugosłowiańskich — wykazał, że na skutek pełnego podporządkowania się i służalczego wykonywania przez rząd jugosłowiański zleceń kół imperialistycznych, których narzędziem rząd ten był już od dawna, obłudna i wroga wobec ZSRR i państw demokracji ludowej polityka rządu FLRJ łączy się z organizowaniem kontrrewolucyjnych spisków, wymierzonych przeciwko niezawisłości i suwerenności państw demokracji ludowej.

Wobec ustalenia tych faktów Rząd Polski stwierdza, że nie czuje się odąd związany umową z dnia 18 marca 1946 r.

Ministerstwo posiada ponadto dowody, że wspomniana na wstępie szpiegowska i dywersyjna działalność przedstawicieli FLRJ w Polsce, zmierzająca do podważenia jej potencjału obronnego i ekonomicznego oraz siania zamętu, uprawiana jest nadal pod auspicjami ambasady FLRJ w Warszawie, w szczególności przez pracowników

takich jej wydziałów, jak attachaty: wojskowy, handlowy i prasowy.

Uważając tak stan rzeczy za niedopuszczalny, Rząd Polski domaga się stanowczo zaprzestania wrogości i szpiegowskiej działalności ambasady FLRJ w Warszawie i żąda niezwłocznego opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez następujących członków ambasady FLRJ w Warszawie:

Radcę ambasady, p. Ante Rukavina attachę wojskową, ppłk. Janko Susnjara, zastępcę attachę wojskowego, mjr. Begica Vlahovica, kpt. M'osa Bozica, podoficera Vladmira Kodera, attachę handlowego p. Dragomira Maravica, zastępcę attachę handlowego, p. Panto Lukica

oraz attachę prasowego p. Bogdanke Ciplic.

Warszawa, dnia 30 września 1949 r.

### NOTA RZĄDU WĘGIESKIEGO DO JUGOSŁAWII

BUDAPEST (PAP). W dniu 30 września br. minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej, Csula Kallay, przysłał posła Jugosławii i w imieniu rządu wyczytał mu notę, która stwierdza, że w związku z wrogością i szpiegowską działalnością obojga kierowników Jugosławii wobec Węgier — rząd Węgierskiej Republiki Ludowej uważa, że jest zwolniony z wszelkich zobowiązań, wynikających z układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

## Nasze miejsce jako katolików

### jest po stronie postępu

### i sprawiedliwości społecznej

Z przemówienia W. Kętrzyńskiego wygłoszonego na Krajowej Naradzie delegatów Komitetów Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). Na Krajowej Naradzie delegatów Komitetów Obrońców Pokoju, która odbyła się w Warszawie dnia 25 bm. wygłosił przemówienie znany pisarz i działacz katolicki ob. Wojciech Kętrzyński.

Dzisiejsza narada członków Komitetów Obrońców Pokoju — stwierdza ob. Kętrzyński

— jest nie tylko dowodem, że o tej lekcji historii zapominać nie chcemy, lecz ponadto jest wyrazem zdecydowanej niezmiennej woli, by nigdy już więcej nie powróżyły się tak tragiczne chwile.

Czterolatnie doświadczenia — mówi dalej ob. Wojciech Kętrzyński — z najbliższą współpracą z braćmi narodami Demokracji Ludowej, a nade wszystko z wielkim sojusznikiem polskim Związkiem Radzieckim, są dowodem, że dziś, po dokonanych rewolucyjnych przemianach słowo „braterstwo” przestało być w stosunkach międzynarodowych dyplomatycznym frazesem. Stało się faktem. I tym się różni zasadniczo sytuacja Polski roku 1949 od roku 1939.

„Jeśli jako katolik i działacz katolicki — z naciskiem stwierdza mówca — zabieram tu dzisiaj głos, to nie tylko po to, by zmanifestować naszą solidarność ze sprawą pokoju i jego obrony. Zabieram głos także w tym celu, by stwierdzić, że szczególnie ważki ciężar odpowiedzialności za obronę pokoju, za niedopuszczenie do powtórzenia się straszliwych doświadczeń lat minionych — spoczywa właśnie na katolickiej opinii publicznej, na katolickich działaczach tak świeckich, jak i duchownych.

Sprawa katolicka była zawsze sprawą pokoju, a nie wojny, sprawą sprawiedliwości, a nie krzywdy. Rola Kościoła Katolickiego winna być rolą niosącego miłość wszystkim, a nie nienawiść.

Przypominając, że na czele zachodnich stref Niemiec stoi rząd oparty na kryptohitlerowskich, jawnie kapitalistycznych i reakcyjnych kołach niemieckich, a na jego czele figuruje nazwisko przywódcy stronnictwa nazywanego się katolickim oraz, że prowokacyjne i agresywne przemówienia widm hitlerowskiego Reichu zyskują sobie aprobatę i błogosławieństwo nawet niektórych wysoko postawionych dostojników Kościoła — ob. Kętrzyński stwierdza, że świat katolicki stoi w obliczu groźby, by wypaczenia jego misji, groźby, że stanie się nieświadomym narzędziem obcej, po dłej, niechrześcijańskiej sprawy.

Mówca wskazuje, że obowiązkiem jest uczynić wszystko, aby tej groźbie zapobiec. „To nasz obywatelski wkład w dzieło pokoju”.

„Nie tylko więc zabieram głos w dzisiejszej dyskusji, by oświadczyć naszą solidarność ze sprawą pokoju, naszą gotowość współpracy ze wszystkimi, którzy w imię uczciwiej pojętej sprawiedliwości bronią świata i ludzkości przed zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych, lecz i w tym celu, by zapewnić, że jesteśmy świadomi obowiązku prowadzenia walki na naszym katolickim odcinku przeciw wszelkim próbom użycia autorytetu katolickiego dla wewnętrznego wznacznictwa światowego obozu kapitalistycznego wysiłku.

Nasze miejsce jako katolików jest po stronie postępu i sprawiedliwości społecznej”.

## CHINY ogłoszone demokracją ludową

Mao-Tse-Tung przewodniczącym Rządu Centralnego

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin komunikuje:

Wśród powszechnego entuzjazmu pierwsza plenarna sesja politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin Ludowych uchwalila jednogłośnie „Wspólny Program Politycznej Konferencji Konsultatywnej”.

Wspólny program określa charakter Ludowej Republiki Chińskiej oraz ustala organa państwowe, system wojskowy, politykę ekonomiczną, kulturalną i oświatową, politykę narodowościową i politykę zagraniczną Republiki Chińskiej.

Wspólny program politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin Ludowych m. in. stwierdza:

Ludowa Republika Chińska jest państwem nowej demokracji, tj. demokracją ludową. Republika ta sprawuje dyktaturę ludowo-demokratyczną, pod kierownictwem klasy robotniczej, opartą o sojuszników — chłopów i skupiającą wszystkie klasy demokratyczne i wszystkie narodowości w Chinach. Republika ta przeciwstawia się imperializmowi, feudalizmowi, i burżuazji, kapitalizmowi oraz dąży do niepodległości, demokracji, pokoju, zjednoczenia, rozkwitu i potęgi Chin.

PEKIN (PAP). Na plenarnej sesji Politycznej Konferencji Konsultatywnej wybrano pierwszy Rząd Centralny

Chin Ludowych. Przewodniczącym został Mao Tse Tung, przewodniczący Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin.

Nadto wybrano 6 wiceprzewodniczących i 56 członków rządu.

## Jeszcze jedna zbrodnia siepaczy włoskich

RZYM (PAP). Dziennik „Tempo” donosi, iż na granicy włosko-jugosłowiańskiej tytuści strażnicy wymordowali w beztroski sposób 50 przeciwników Tito, usiłujących przedostać się na terytorium włoskie. Z grupy uchodźców uszło z życiem zaledwie 2 ludzi, którym udało się zbliżyć do terytorium Włoch.

## Depesze CRZZ

### do zagranicznych central związkowych

WARSZAWA. Centralna Rada Związków Zawodowych wysłała z okazji Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój depesze z pozdrowieniami do zagranicznych central związkowych.

M. in. wysłano depesze do Centrali Radzieckich Związków Zawodowych oraz czechosłowackich, węgierskich i rumuńskich.

## Delegacja Komsomołu

### przybyła na Konferencję

### Młodych Bojowników o Pokój

WARSZAWA. Do Warszawy przybyła 5-osobowa delegacja Komsomołu, która reprezentować będzie młodzież radziecką na Krajowej Konferencji Młodych Patriotów-Bojowników o Pokój. W skład delegacji wchodzi: Aleksander Szelepin — sekretarz Centralnego Komitetu Komsomołu, Georgij Szewiel — sekretarz Centralnego Komitetu Komsomołu Ukrainy, Bruniszczyk — przedstawiciel Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży, Zwiędzina — kom

somołka artystka Wielkiego Teatru w Moskwie i Lena Zilmowa — komsomołka białoruska.

W Warszawie przebywają już przedstawiciele młodzieży Czechosłowacji, Rumunii, Malajów, Iranu, Argentyny i Włoch, którzy wezmą udział w obradach Konferencji.

Przybyła również wiceprzewodnicząca Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Frances Damon.

## We wspólnym marszu

### z awangardą ruchu robotniczego

Obrady II Kongresu Stronnictwa Demokratycznego

WARSZAWA. W auli Politechniki Warszawskiej, rozpoczęła dnia 30 września br. obrady II po wojenne Kongresu Stronnictwa Demokratycznego.

Salę wypełniło ponad 1.000 delegatów SD, przybyłych z całego kraju.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wchodzi na salę witalny owacyjnie, premier Cyrankiewicz, w otoczeniu członków Rady Państwa — dr. Kołodziejskiego i prezesa NIK — Franciszka Jóźwiaka.

Przewodniczący Kongresu wicemarszałek Sejmu Barcikowski stwierdza, że zadaniem Kongresu jest opracowanie planu na przyszłość w marszu wspólnym z awangardą ruchu rewolucyjnego, z partią robotniczą i partiami chłopskimi — do socjalizmu.

Wśród długotrwałych oklasków przewodniczący odczytuje list Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, nadesłany do prezydium kongresu. W liście tym Prezydent m. in. stwierdza:

„... Stronnictwo Demokratyczne w ciągu minionych 5

lat wnosilo dzięki swej pracy organizacyjnej, propagandowej i politycznej poważny wkład w dzieło zwycięstwa i umocnienia władzy ludowej w Polsce Odrodzonej. Skupiając w swych szeregach pewne oddziały inteligencji, pracowników umysłowych i rzemieślników, Stronnictwo Demokratyczne wypełnia doniosłe zadanie pogłębiania wśród tych warstw świadomości ich wspólnej drogi z klasą robotniczą i masami ludowymi w kierunku przebudowy społecznej w duchu sprawiedliwości, postępu i trwałego pokoju.

Wierzę, że Kongres Stronnictwa Demokratycznego wnie sie swój wkład do skarbnicy dążeń i uczuć, które ożywiają dziś polskie masy pracujące — ostoje szybko rosnących sił Polski Ludowej.”

Po odczytaniu listu na sali wybuchają entuzjastyczne oklaski. Obecni wznoszą okrzyk: Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut!

W imieniu rządu R. P. witalny długotrwałymi oklaskami przemawiał premier Cyrankiewicz.

Z kolei zabierał głos poseł Jerzy Albrecht, który pozdrowił Kongres w imieniu KC PZPR i m. in. powiedział:

„W ciągu pięciolecia — partia nasza widziała i widzi w Stronnictwie Demokratycznym trwałego sojusznika Stronnictwo Demokratyczne od pierwszej chwili wyzwolenia włączyło się w nurt postępowych przemian naszego kraju. Te tworząca postawę w dziele rewolucyjnych przemian naszej rzeczywistości Stronnictwo Demokratyczne osiągnęło dzięki temu, że stojąc na platformie politycznej demokracji ludowej uznawało produkującą rolę klasy robotniczej, najbardziej postępowej siły narodu.”

## Gwałtowne starcie

### między strajkującymi

### a policja

### w Buffalo

NOWY JORK (PAP). Podczas trwającego już 16 tydzień strajku robotników zakładów „Bell Aircraft” w Buffalo doszło do gwałtownych zafajk Kilku dziesiątów uczestników strajku Odniosło ranny. Rannych zostało również 25 policjantów i lamistraszków.

## O NOWY STYL PRACY

### na wyższych uczelniach

WARSZAWA. W związku z rozpoczynającym się w dniu dzisiejszym rokiem akademickim minister oświaty dr Skrzyszewski udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP, w którym m. in. oświadczył:

Nie ulega wątpliwości, że w porównaniu z osiągnięciami w dziedzinie przebudowy naszego ustroju społeczno-politycznego, gospodarczego i szeregiem włączeniem się mas ludowych do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce — rozwój naszego wyższego szkolnictwa wykazuje poważne opóźnienie. Jeśli jednak spojrzymy z perspektywy pięciu lat na drogę, którą ono przebyło, jeżeli porównamy stan obecny ze stanem naszych szkół wyższych przed wojną, kiedy były one poważnym narzędziem faszystacji naszego życia narodowego, to przyznać musimy że i na odcinku szkolnictwa wyższego mamy niewątpliwie osiągnięcia.

Nasze wyższe uczelnie są terenem głębokich przeobrażeń ideologicznych. Uczni nasi coraz głębiej rozumieją sens światowej walki o pokój i nieugięte postawy Polscy we wspólnym froncie zwolenników pokoju i włączają się do tej walki, prowadzonej w imię postępu i demokracji oraz niezależności i niepodległości naszego państwa.

Uczni nasi w coraz szerszym zakresie doceniają pokojową i demokratyczną politykę ZSRR oraz wielkie korzyści płynące dla Polski z

sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Doceniają oni olbrzymie osiągnięcia ZSRR we wszystkich dziedzinach, a w szczególności w nauce.

Przeobrażenia te polegają: na przeobrażeniu ideologicznym uczonych, profesorów i studentów, na wielkim dziele odbudowy, przebudowy i rozbudowy naszego kraju, jak również i opieka, jaką ludowy rząd otacza naukę szkoły wyższe i uczonych.

Przeobrażenia te polegają: na pogłębianiu wśród uczonych świadomości płynącej z codziennego naocznego doświadczenia, że nowy ustrój ludowy otwiera przed Polską drogę niebywałego w historii rozkwitu, że nauka daje możliwość wspierania rozwoju.

PO DRUGIE — na narastaniu wśród uczonych powszechnego przekonania o konieczności dostosowania kształcenia kadr na wyższych uczelniach do potrzeb ludowego państwa.

PO CZWARTE — na coraz żywym zainteresowaniu uczonych marksizmem-leninizmem, materializmem dialektycznym i historycznym — jako metodą niezwykle płodną we wszystkich dziedzinach wiedzy, o czym poucza doświadczenie przodującej nauki radzieckiej.

PO PIĄTE — na coraz żywym zainteresowaniu uczonych dla zdobyci nauk radzieckiej i doświadczeń wyższego szkolnictwa radzieckiego oraz na coraz gruntowniejszej znajomości tych spraw.

Walka klasowa, tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odniosły siły postępu i socjalizmu.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwości i wnikliwej opieki nad studiami młodzieży, walki z „odsięwem”, walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniejszej wiedzy, walki o to, by młodzież opuszczała szkoły w przewidzianym terminie z wysokim przygotowaniem naukowym i praktycznym.

Podejmujemy walkę o dokonanie przełomu na wyższych uczelniach.

# ZSRR – obrońca pokoju

„W polityce zagranicznej ZSRR będzie zwalczał knowania wojenne, dążył do zachowania pokoju i zapewnienia normalnych stosunków z państwami kapitalistycznymi”. Tak oświadczył J. Stalin jeszcze w 1925 r. na XIV Zjeździe WKPB. Taką jest treść niezmiennie pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Pokój, który jest pragnieniem mas pracujących na całym świecie, znalazł w Związku Radzieckim najpoważniejszego i najkonsekwentniejszego obrońcę.

Długa jest lista pokojowych wysiłków ZSRR na arenie międzynarodowej. Widząc, że świat wchodzi w erę nowych zbrojeń, delegacja radziecka na Konferencję Rozbrojeniową wystąpiła w 1927 r. z wnioskiem w sprawie całkowitego rozbrojenia.

Państwa kapitalistyczne wniosku tego nie poparły, jakkolwiek delegat Francji Paul Boncour musiał publicznie przyznać, że „wraz z pojawieniem się delegacji radzieckiej w Genewie zjawili się wśród nas surowy sędzia, który nie pozwolił nam spoczywać w błogiej beczynności”.

Odpięrając intrygi imperialistów japońskich Molotow stwierdził w 1933 r. ponownie, że „prowadzimy politykę zagraniczną w interesie pokoju światowego i dążymy do ustabilizowania naszych stosunków z innymi państwami”.

Podlegaczom wojennym wygodniej jednak było słuchać głosu Hitlera, który w tym samym czasie zapewniał świat, że „narodowy socjalizm nigdy nie naruszy pokoju. Burzycielami pokoju jest bolszewizm rosyjski i militarizm francuski”.

W toku konferencji rozbrojeniowych w Lidze Narodów, w pertraktacjach o zawarcie zbiorowego paktu bezpieczeństwa dla Europy wschodniej w inicjatywę podejmowanej przeciwko agresywnej polityce państw ości, rząd radziecki występował zawsze jako rzecznik pokojowych pragnień ludzkości. Zawierając pakt o wzajemnej pomocy z Francją i Czechosłowacją w 1935 r. rząd radziecki budował zaporę przeciwko wojennym dążeniom Hitlera. Do tegoż celu zmierzał Związek Radziecki w swej walce o politykę zbiorowego bezpieczeństwa.

W przededniu drugiej wojny światowej Związek Radziecki występował przeciwko monarchistycznej polityce uległości i nie szczędził wysiłków, aby doprowadzić zwłaszcza w pertraktacjach z Francją i Anglią do stworzenia siły, która zdolna byłaby poskromić faszystowską agresję.

Po zwycięstwie nad Hitlerem wzrosły siły obozu obrońców pokoju. Udział i decydująca rola ZSRR w drugiej wojnie światowej dokonały zasadniczych przesunień w układzie sił między światem imperialistycznym a demokratycznym obozem obrońców pokoju. W 1939 r. na straży pokoju stał samotny Związek Radziecki z 200 milionami ludzi. Dziś blisko 700 milionów ludzi na świecie uwolniło się spod ucisku kapitalistycznego i zależności od polityki państw imperialistycznych. Kraje demokracji ludowej i wyzwolone Chiny pracują wspólnie z narodami ZSRR nad umocnieniem pokoju światowego. Najszerszymi przymierzeniami są ludzie pracy w państwach kapitalistycznych, którzy walczą o społeczne wyzwolenie oraz uciskane przez imperialistów ludy kolonialne.

Na sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ w 1946 r. delegacja radziecka oświadczyła, że „Związek Radziecki uznaje zasadę współpracy międzynarodowej wyraża tym samym stanowczą wolę utrwalenia pokoju powszechnego oraz gotowości do pokojowej rywalizacji ustrojów państwowych i społecznych w dziedzinie gospodarczo-społecznej”.

Prezycując niezmiennie zasady polityki zagranicznej ZSRR delegacja radziecka stała się rzecznikiem idei współpracy wszystkich narodów milijona-

nych pokój, obrońcą ich suwerenności i niezależności politycznej i ekonomicznej. „Związek Radziecki — oświadczył w tych dniach w ONZ min. Wyszyński — broni niezmiennie sprawy pokoju, demaskując podlegaczy wojennych.”

Silną rzeczą akcją ta wymierzona jest w pierwszy rzędzie przeciwko marshallowskim i atlantyckim politykom St. Zjednoczonych i W. Brytanii, którzy przygotowują agresywne bloki państw i rozbudowują zbrojenia, zagrażające pokojowi.

Na terenie ONZ Związek Radziecki jest rzecznikiem zgodnej współpracy wielkich mocarstw, zwłaszcza w Radzie Bezpieczeństwa, domaga się redukcji zbrojeń, zakazania produkcji bomb atomowych, kontroli międzynarodowej nad wprowadzeniem w życie tego zakazu.

Szantażowi bomby atomowej przeciwstawia Związek Radziecki swą spokojną pracę twórczą, rozwój techniki i przekształcanie przyrody.

W komunikacie TASS z ostatnich dni czytaliśmy m. in.: „W Związku Radzieckim prowadzone są — jak wiadomo —

prace konstrukcyjne na wielką skalę — budowa elektrowni wodnych, kopalni, kanałów, dróg — które wymagają dokonywania wielkich wybuchów przy użyciu najnowszych środków technicznych.”

W przeciwieństwie do państw imperialistycznych, które przekuwają energię atomu na narzędzia śmierci i niszczenia, narody Związku Radzieckiego pochłonięte są wysiłkiem pracy pokojowej, której owoce w coraz silniejszym stopniu gwarantują szczęśliwy rozwój ludzkości.

## Ludzie Pracy o Pokoju z Poznańskiego

### Orzę i sieję dla pokoju

Jestem chłopem z gromady Kiszewo, pow. obornicki. Uprawiam razem z do-dzierżawionym gruntem 8 ha ziemi. Poza tym, znając się na motorach, młócę spód-dzielczą młockarnią zboże po okolicznych gromadach. Robota moja nie należy do najłżejszych. Nieraz trzeba wstać ręką, by cały dzień młócić zboże.

Ale jestem z tego zadowolony. Powoli dźwigam moje gospodarstwo. Żona i dzieci mają co jeść, wystarczy na kupno ubrania. I tu teraz wiem, że w Ameryce i Anglii kapitaliści, którzy mają fabryki broni chcieliby wywołać nową wojnę, by robić dalej dobre interesy, a prości ludzie niechby się nawzajem mordowali.

Ja sam sobie stawiam pytanie, czy na moim polu, na którym przed tygodniem zasiałem żyto na chleb — miałyby być znów kopane bunkry? Czy na naszą wieś, hitlerowski lotnik miałby rzucić amerykańskie bomby?

Uważam, że słusznie robi nasz Rząd Ludowy, walcząc w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej o pokój.

My, w naszej gromadzie Kiszewo wielkich rzeczy nie możemy zrobić, ale w odpowiedzi na to wojenne szczerkanie kapitalistów — ja puszczałem lepiej młockarnię i przy 10 godzinach pracy młócę 185 cetnarów zboża.

Na naszych polach orżemy i siejemy dla pokoju. Kto chce wojny, ten jest naszym wrogiem!

FRANCISZEK MICHAŁSKI,  
gromada Kiszewo, pow. Oborniki

### Walkę o pokój wygramy

Są na świecie ludzie, którzy własny egoistyczny interes przedkładają ponad dobro społeczne ludzkości. Ludźmi tymi to kapitaliści anglo-amerykańscy, którzy nagromadzone z wyzysku robotnika kapitały, pragną zużyć przeciwko człowiekowi pracy, przeciwko państwom demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele.

I podczas, kiedy my budujemy nowe życie, pełne przyszłej szczęśliwości, oni kapitaliści zbroją się, wynajdują i doskonalą środki do zabijania ludzi i niszczenia twórczej pracy rąk robotniczych, słowem pragną narzucić nam nową wojnę.

Lecz siły postępowe całego świata są silniejsze od knowań imperialistów i wojny narzucić sobie nie pozwolą. Natomiast konsekwentnie na forum międzynarodowym mocą swej twórczej socjalistycznej pracy narzucić będą podlegaczom wojennym wolę pokoju światowego.

Wara wam, burżuazji i kapitaliści i wszyscy zdrajcy sprawy robotniczej od naszych zamierzeń i planów postępowych. Nie wydrzecie nam naszej dotychczasowej twórczej pracy. Każdą waszą nową formę ingerencji w nasze życie państwowe, siłą moralną naszej twardej szkoły życiowej i siłą naszej twórczej pracy — zwyciężymy.

My budujemy nowe, piękniejsze, bo socjalistyczne życie. Wychowujemy nowego typ człowieka, który będzie kochał, a nie nienawidził pracę. Człowiek ten będzie świadomym, że owoce tej pracy pójdą na dobro społeczne wszystkich ludzi, a nie do kieszeni i na hulawcze marnotrawstwo dla jednostek kapitalistycznych.

Jako syn robotniczej Łodzi, tej przedwojennej twierdzy wyzysku kapitalistycznego i nędzy robotniczej, manifestuję otwarcie swą wolę pokojową i twórczej pracy dla dobra społecznego i wierzę głęboko, że dobro ludzkości jest po naszej socjalistycznej stronie i walkę o pokój poprzez wzmocnienie naszej twórczej pracy — wygramy.

RZEPELSKI CZESŁAW,  
pracownik P. Z. G.

### Nasza wzmocniona pokojowa praca odpowiedzi na intrygi imperialistów

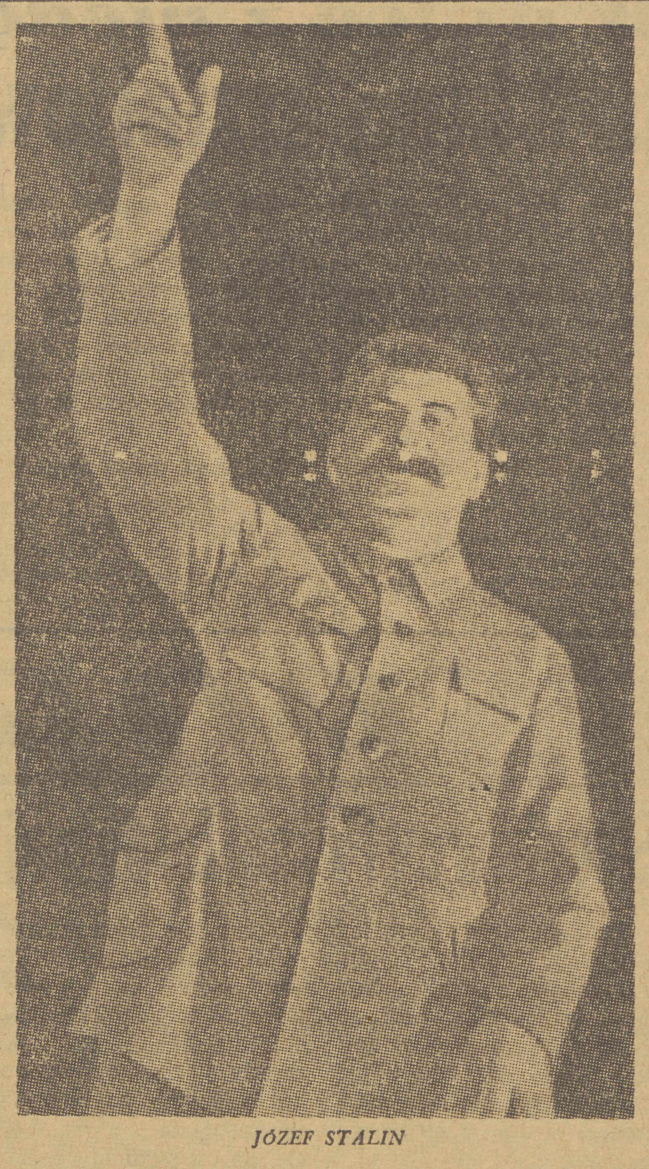
Utrzymanie pokoju jest dążeniem wszystkich ludzi pracy na świecie. Walka o pokój nabiera jednak szczególnego charakteru u nas w Polsce Ludowej. My, robotnicy, aby zadokumentować swe stanowisko wobec agresywnych knowań imperialistów, postanawiamy dolożyć jeszcze więcej starań, aby przyspieszyć wykonanie planów, zwiększyć ilość i jakość produkcji. Przystępujemy do współzawodnictwa, udoskonalamy metody pracy. Nasza wzmocniona pokojowa praca będzie najlepszą odpowiedzią na intrygi imperialistów.

WACŁAW PIASKOWSKI,  
ślusarz F. N. Zakładów Cegielskiego,  
racjonalizator

### Czujność wobec wroga - to nasza pokojowa walka

W Dniu Pokoju zadokumentujemy wspólnie z towarzyszącymi nam na całym świecie swą solidarność w walce o zachowanie pokoju. My, tramwajarze, nie tylko manifestacją w Dniu Pokoju potwierdzimy swe stanowisko. Wzmocniona wydajność pracy, czujność wobec wroga klasowego oraz przedterminowe wykonanie planu produkcyjnego — oto nasza pokojowa walka!

TADEUSZ WITKOWSKI,  
robotnik Warsztatów M. P. K. E.



JÓZEF STALIN

### Wszystko dla nauki, postępu i pokoju

Pod tym hasłem odbyła się w dniu wczorajszym we wszystkich ośrodkach uniwersyteckich i akademickich kraju uroczysta inauguracja roku akademickiego.

Tegoroczna inauguracja połączona jest z ochodem Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój. W dniu dzisiejszym rzesze studentów polskich manifestować będą swą solidarność z masami pracującymi i siłami postępowymi całego świata, które pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego, niestrudzonego bojownika o pokój światowy tworzą potężny mur obrońców pokoju. Krzepnie i rośnie front młodych obrońców pokoju. W kongresach pokoju we wszystkich krajach świata biorą udział przedstawiciele młodego pokolenia. Festiwal młodzieżowy, Kongres SFMD są przejawami jego siły i potęgi. Studenci polscy wraz z całą postepową młodzieżą świata zjednoczeni pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowego Związku Studentów zamykają swą nieugiętą wolę walki o nowy lepszy świat, świat pokoju i demokracji.

Odezwa wydana przez Zarząd Główny ZAMP wzywa

studentów do uwielokrotnienia wysiłków w zdobywaniu wiedzy, do traktowania studiów jako najszczytniejszego obowiązku wobec naszej ludowej, demokratycznej ojczyzny. „Nasza gospodarka, kultura, nauka, sztuka — czy tamy w odezwie — czekają na nowe zastępy kadr zawodowych. Na waszą twórczą pracę naukową, pedagogiczną, artystyczną czeka polski robotnik i chłop”.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się i na terenie wyższych uczelni. Wróg pragnie wykorzystać placówki naukowe dla siania zamętu i rozkładu, pragnie rozbić szeregi młodzieży. Tym wysiłkom wroga przeciwstawia się zdecydowanie młodzież polska, wzmagając walkę z elementami reakcyjnymi.

Młodzież studiująca nie zawiedzie zaufania jakie pokładają w niej masy pracujące. Pod przewodnictwem ZAMP polska młodzież studiująca dążyć będzie do osiągnięcia coraz lepszych wyników w nauce, godnie przygotowując się będzie do przyszłej pracy zawodowej, aby sprostać zadaniom, jakie stawia przed nią partia i rząd w budownictwie Polski socjalistycznej.



Delegacja młodzieży radzieckiej na Festiwalu w Budapeszcie.

# W walce z niedociągnięciami powinno kształtować się nowe oblicze PGR Pamiątkowo

Trzy olbrzymiej wagi zadania stoją na obecnym etapie przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi: przekształcenie ich w socjalistyczną bazę naszego rolnictwa, w bazę zaopatrzeniową ludności nierolniczej, rozszerzenie pomocy dla gospodarstw chłopskich i wreszcie — podniesienie PGR do takiego poziomu, aby stały się wzorem kolektywnej, socjalistycznej gospodarki, aby na ich przykładzie chłopcy małego i średniorolnictwa przekonali się o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Na podstawie krótkiej analizy osiągnięć i braków zastanówmy się nad tym, czy i w jakiej mierze do zadań tych przygotowany jest zespół PGR Pamiątkowo w pow. obornickim.

## POŁTORA ROKU PRACY

Majątki zespołu — Objezierze, Żydowo i Pamiątkowo przejęte zostały w marcu ub. roku w stanie strasznego zaniedbania. Odczuwano dotkli-

wie brak żywego i martwego inwentarza, robotnicy mieszkali w zdewastowanych domach, bez okien i drzwi, pod zaciekającymi dachami, zniszczone były zabudowania gospodarskie, pola nie były przygotowane do zasiewów.

Potrzeba było wielkiego wysiłku robotników, aby zlikwidować do reszty nieużytki, dzwignąć majątek z ruiny. Wyremontowano szereg budynków mieszkalnych i folwarcznych. Dwukrotnie wzrósł stan pogłowia, o 50% powiększyła się produkcja zwierzęca, pło-ny z ha w niektórych wypadkach dochodzą już do 200%

poziomu z okresu wiosny ub. r., wydajność krów wzrosła w tym czasie o 85%. Duże osiągnięcia zanotowano także na odcinku mechanizacji prac rolnych. Zespół dysponuje dzisiaj trzema kompletami pługów parowych, 12 traktorami i innym nowoczesnym sprzętem.

## PRZODUJĄCY LUDZIE

Osiągnięcia te są wynikiem rzetelnej pracy całej załogi. Nie znaczy to jednak, że nie znajdujemy tutaj ludzi przodujących, przodowników pracy na roli. Robotnicy Łukaszevska i Walewska z Żydowa wyrabiają 206 i 217% normy, fernal Mosięzny z tego samego majątku legitymuje się normą w wysokości 167%, Helena Turowska i Stanisław Szpringel z Pamiątkowa wykonują normę w granicach 140%, w Objezierzu wyróżniają się robotnicy Mikołajczak i Knopczyński.

Z tego krótkiego przeglądu osiągnięć można by wnioskować, że zespół Pamiątkowo jest w zupełności przygotowany do realizacji nowych zadań.

Tak jednak nie jest. Są jeszcze braki, poważne braki do usunięcia. W ostrej walce z istniejącymi niedociągnięciami winno kształtować się nowe oblicze majątków zespołu.

Jakie to są braki?

## WIĘCEJ TROSKI O ROBOTNIKA

Do najważniejszych braków zaliczyć należy jeszcze niedostateczną opiekę nad ludźmi pracy. Nie można zapaść się tym, „co już zrobiono”. Niedopuszczalnym

wręcz karygodnym jest fakt, że tow. tow. Konieczny i Karpiński mieszkają jeszcze w izbach bez szyb, bez podłóg, pod zaciekającymi dachami. Karygodnym jest fakt, że robotnicy sezonowi przez 4 miesiące spali bez prześcieradeł i koców.

Organizacja partyjna w Zespole powinna bliżej się zająć wyjaśnieniem, kto winien, że zasilki rodzinne wypłacane są niepunktualnie, kto sabotuje regularne zaopatrzenie robotników w mięso.

## WPROWADZIĆ SZKOLENIE IDEOLOGICZNE

Swoją sumiennością, swoją pracą robotnicy wykazali, że nie jest im obcy nowy ludowy stosunek do pracy. Niestety — nie wszyscy jeszcze doceniają swoją rolę w nowym ustroju, nie wszyscy jeszcze czują się gospodarzami swego warsztatu pracy.

Czego to dowodzi? — Jest to dowodem, że Partia zaniedbała odcinek szkolenia ideologicznego. Zarzut ten potwierdza inne jeszcze spostrzeżenia. Wielu robotników zespołu Pamiątkowo nie rozumie istoty współzawodnictwa i błędnie je realizuje na codzień. Wielu robotników sądzi, że współzawodnictwo polega na zwiększonym wysiłku. Tymczasem robotnicy naszych fabryk dawno już wykazali, że sens współzawodnictwa polega właśnie na tym, aby przy jednakowym wydatkowaniu energii, wykonać więcej pracy.

Likwidacji obecnego stanu rzeczy powinna tamt. organizacja partyjna poświęcić co-

najmniej jedną konferencję rolniczą.

## PRZEZWYCIEŻYMY BRAKI

Jakie z powyższej analizy wyciągnęliśmy wnioski? Jedno jest pewne: braki będą przezwyciężone. Trafnie ujął to w swej wypowiedzi tow. Kaczmarek z Pamiątkowa:

„Są jeszcze u nas poważne braki. W dużej mierze powstały one z naszej winy, z braku kolektywnej pracy. Wierzę jednak, że przy pomocy Partii przezwyciężymy je, że uczynimy z naszego zespołu twierdzę socjalizmu w naszym powiecie. Do tego twierdzenia upoważniają mnie nasze dotychczasowe osiągnięcia.”

Partia w zespole Pamiątkowo jest silną ilością członków. Podnieść trzeba tylko jakość jej pracy. Partia częściej i głębiej niż dotąd musi wnikać w całość życia, a nie tylko życia majątków, ale także — okolicznych wsi. Partia musi wzmocnić opiekę nad robotnikami, wzmocnić czynność klasową, czuwać nad wykonaniem planów produkcyjnych i oszczędnościowych, nad rozwojem socjalistycznego współzawodnictwa, podnieść uświadomienie swych członków, bo wiemy, że Partia, głównie Partia jest odpowiedzialna przed społeczeństwem za realizację tych istotnych zadań.

Ostatnio przeprowadzona reorganizacja struktury organizacyjnej Partii na terenie zespołu, wybranie Komitetu Zespołowego PZPR ułatwi bezspornie realizację nowych, wielkich zadań.

Edm. Grabkowski

## SPORT

### Sportowcy Polski Ludowej w walce o pokój

W dniu dzisiejszym lud pracujący całego świata zamyka swą solidarność w wielkiej walce o trwałą i sprawiedliwą pokój oraz da odpowiedź tym, którzy dla własnych interesów pragnęli by go zburzyć.

Jednymi z czołowych oponentów pokoju w Polsce Ludowej są Jej sportowcy. Uświadamiają sobie oni doskonale, że tylko trwały i sprawiedliwy pokój zapewni im warunki doskonalenia się w sporcie, da im swobodę wyży-

cia się w nim, hartowania woli i spotęgowania zdrowia.

Sport polski zerwał z apolitycznością sportu, służącego burżuazji i mieszczaństwu. Pojął na czym ta apolityczność polega. Stał się dziś nierozdzielnie częścią składową kultury narodowej, maszerując wspólnie z pracującym ludem polskim do lepszej przyszłości — socjalizmu. Przygotowuje silne i zdrowe pokolenie młodych budowniczych pracy twórczej i pokoju.

Doniosła uchwała Biura Politycznego KC PZPR podkreśla troskę i zrozumienie Partii dla wychowania fizycznego i sportu, wskazuje na jego znaczenie w walce o trwałą i demokratyczną pokój.

Sportowcy polscy pragną pokoju i stają w zważy- tym szeregu w jego obronie!

Gwardia (Leszno) —  
Narwion (Miejska Górka) 4:1

Mecz piłki nożnej o mistrzostwo Kł. C na boisku „Gwardii” w Lesznie pomiędzy CZKS „Na przód” (Miejska Górka) a „Gwardia” (Leszno) zakończył się zwycięstwem „Gwardii” w stosunku 4:1 do przerwy 0:0. Od pierwszych chwil meczu przewagę mieli goście, grając z wiatrem. Po zmianie stron do głosu doszli gospodarze, którzy uzyskali dwie kolejne bramki. Gra zakończyła się 1:1 goście ponownie przyszedł do głosu uzyskując pierwszą i ostatnią bramkę dla swych barw. Gra od tej chwili zaostroszyła się. Gospodarze zdobyli dwie dalsze bramki i ustalając wynik dnia.

## RADIO

Program audycji radiowych

na niedzielę 2. 10. 1949 r.  
7,00 Audycja dla wsi; 7,15 Muzyka rozrywkowa i popularna; 8,00 Dziennik poranny oraz przegląd prasy; 10,20 Audycja regionalna; 11,15 Przemówienie Wojewody Poznańskiego Stefana Brzezińskiego z okazji inauguracji „Tygodnia Zdrowia”; 11,20 Audycja w wyk. Światłociepłego Zespołu Instrumentalnego U. S. w Poznaniu; 11,45 Utwory na flet z towarzyszeniem fortepianu w wyk. Leona Dolata. Akompaniament H. Szperka; 13,15 „Niedziela na wsi”; 14,00 Pogadanka pt. „Sylwetka uczonego radzieckiego Łomonosowa”; 14,10 „Pieśń pokoju” — audycja dla dzieci; 14,30 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Ludowej i Chóru Rozgłośni Warszawskiej; 14,50 Transmisja z II części międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Bułgaria; 16,00 Dziennik popołudniowy; 17,05 Nie ma granic wolny śpiew; 18,20 Recital fortepianowy Lajosa Hernandisa (Węgry); 18,40 Melodie słowiańskie; 19,05 „Czarodziejski beben” — audycja rozrywkowa węg. Lwa Tolstoja; 20,00 „Uśmiech i piosenka”; 20,20 Koncert rozrywkowy z Czechosłowacji; 21,00 Dzieńnik wieczorny; 21,40 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R.; 22,00 Międzynarodowy Dzień Pokoju — montaż; 22,30 Wiadomości sportowe z całej Polski; 22,50 Lokalne wiadomości sportowe; 23,00 Ostatnie wiadomości.



## Z treningowej areny

Jakaś dziwna gorączka opanowała miasto. Gdzie spojrzysz, widzisz gromady dzieci ścigających się na hulajnogach, to znów jakiś 8-letni brzdąc, deptając co sił w nogach, jak strzała przemknął obok ciebie na trójkolowym rowerze. Coś się w naszym mieście zmieniło. Jeszcze niedawno spokojniejsze przecznice ulic świeciły pustkami, a tu nagle od kilku dni zaczyna się roć od ciemnych i płowych główek, słysząc namiętną

sty malec, trzymając rękę na hulajnodze, zagradza mi drogę. Słychać cienki strzał ze straszaka, a potem gromada wyścigowców z niesamowitym wrzaskiem mija mnie oszołomionego. Tam do licha!...

Przechodzę na drugą stronę. Tuż przy kiosku prowadzi dyskusję dwóch malców. Jeden z nich, może 5-letni brzdąc, siedząc na trójkolowym rowerku, coś stanowczo wyjaśnia swemu nieco starszemu koledze.

— ...A widzisz Julek, mówiłem ci, że mnie nie dogonisz... Mój lowel jest pędki jak wiatr!...

— Pędki nie pędki — przerywa tamten — tylko mi sprychnała nawałna, zresztą Wrzesiński też miał defekt i musiał się z biegu wycofać. Ja się jednak nie wycofam — rozumiesz Wiesio!...

Zaimponował mi ten malec. Kupiłem cukierki i częstuję obu. Jurek potrząsa jednak przecząco głową.

— Tatuś mówi, że przed rozgrywkami nie wolno jeść cukierków... Wrzesiński na 2 miesiące przed wyścigami!...

Co on się uparł z tym Wrzesińskim — myślę. Żegnając się z malcami. Gdy podaje rękę Jurkowi, ten przedstawia się: — Jestem Jurek Wrzesiński!...

Jurek Wrzesiński?... Teraz rozumiem ambicję malca. W jego dziecięcej imaginacji wyścig ten będzie tym, czym był prawdziwy Tour de Pologne dla naszego mistrza — Wrzesińskiego.



...Ja się jednak nie wycofam z biegu... — oświadcza mały Jurek Wrzesiński swemu rywalowi Wiesiowi podczas „fachowej dyskusji” na temat zbliżającego się terminu „Tour de Pologne dla najmłodszych”.

dyskusję oraz hulaśliwy terkot rowerków i hulajnóg.

— Aha, to zaprawa do tego „Tour de Pologne dla najmłodszych” — myślę, starając się nie wpaść mi-mowoli pod czyjąś „maszynę”.

— Proszę przejść na drugą stronę, bo my tu robimy próbę... — jakiś zadzierzy-

## Podniesienie jakości odlewów bojowym zadaniem organizacji partyjnej w Wiepofanie

O kłopotach z odlewnią mówił mi najpierw II sekr. pod-

stawowej organizacji partyjnej tow. Lamenta. Później potwierdził jego słowa dyrektor zakładu tow. Polowczyk. Przy obróbce osiąga „Wiepofana” coraz lepsze wyniki, ale cała walka o jakość produkcji rozbija się o zbyt wysoki procent braków w odlawach. I nie nie pomaga wzmożona czujność kontrolera. Braki odlewów wychodzą niejedenkrotnie dopiero w czasie obróbki. Jeden, drugi wór zdarty nożem tokarki i już widać, że odlew posiada niedopuszczalne pory. Na nie idzie praca odlewacza, traci czas tokarz, a w rezultacie odlew nadaje się tylko na szmelc.

Towarzysze z „Wiepofany” tłumaczą braki w odlawach trudnościami obiektywnymi. Koks jaki używa odlewnia daje płomień o zbyt niskiej temperaturze, brak jest odpowiednich chemikaliów, Wiepofana nie posiada laboratorium, w którym można by badać jakość odlewów.

\*

Tow. z „Wiepofany” mają niewątpliwie sukcesy w walce o przedterminowe wykona-

nie planu 3-letniego. Kiedy fabryka w Rzeszowie wykonała dla „Wiepofany” prace obróbkowe przy kołach zębatych nie wypełniła w terminie swoich zobowiązań, egzekutywa wydelegowała 2 towarzyszy na miejsce i trudno ści zostały pokonane. Innym znów razem brakująca obrabiarke do kół zębatych wydo-stano spod szmelcu gdzieś we Wrocławiu i po remoncie zamontowano ją na hali produkcyjnej. Maszyna pracuje dziś doskonale.

Te fakty wykazują, że organizacja partyjna w Wiepofanie potrafiła niejednokrotnie zdobyć się na inicjatywę i usunąć trudności w produkcji. Dlaczego więc nie wykazała takiej inicjatywy w walce o jakość odlewów?

Wydać mi się, że tajemnica tego zjawiska polega na niedostatecznej bojowości organizacji partyjnej. Towarzysze z „Wiepofany” zamiast wypowiedzieć zdecydowaną walkę istniejącym trudnościom, dali się im po prostu zepchnąć. Za gadnienie odlawni mimo jego wagi nie zostało postawione na egzekutywie. Ograniczono się tylko do nieśmiałych prób agitacji indywidualnej, prowadzonej dorywczo, bez za-

nego z góry ułożonego planu. Agitacja taka widocznych wyników rzecz prosta nie dała, zaniechano więc jej obecnie całkowicie.

Sprawa nieodpowiedniej jakości odlewów w „Wiepofanie” to zagadnienie dużej wagi. Cierpi na tym bowiem jakość całej produkcji, powstają poważne, milionowe straty pieniężne, idą na marno setki roboczogodzin. Trzeba aby to sobie dobrze uświadomiła miejscowa organizacja partyjna. Powinna ona przystąpić do jak największej pomocy kierownictwu technicznemu, które rozważa obecnie możliwości poprawienia produkcji. Za gadnienie podniesienia jakości odlewów musi być postawione jako bojowe zadanie przed oddziałową organizacją partyjną w odlawni.

Trzeba wykorzystać wszystkie istniejące na miejscu możliwości. Gdyby to jednak nie pomogło, obowiązkiem organizacji partyjnej jest zwrócić się o pomoc do wyższych instancji, po linii partyjnej do KW PZPR, po linii organizacyjnej do Zjednoczenia. Jedno jest pewne, jakość odlewów w „Wiepofanie” musi się podnieść. J. Toronczyk

## Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu

uruchamia z dniem 1. X. 1949 r. Punkty Administracyjne w Swarzędzu i Pobiedziskach, które obejmą następujący zakres prac: udzielanie wszelkich informacji ubezpieczonym i pracodawcom, rozszczeń o zasiłki chorobowe, przyznawanie roszczeń o zasiłki chorobowe, pokarmowe i pogrzebowe, o zwroty kosztów leczenia, lekarstw i podróży, przyjmowanie fotografii na legitymację ubezpieczonych, sprzedaż druków i wydawanie formularzy. Przyjmowanie za- i wyemidowań zgłoszeń zmian zarobków, deklaracji składek i wykazów liczbowych z deklaracjami gospodarstw rolnych oraz list wypłat zasiłków rodzinnych. K 1506

## Cyril Rosiński

mistrz stolarski

Gniezno

Dąbrówki 14 K1396

## Buchaltera - bilansisty

z praktyką przemysłową, pracownikiem ubezpieczonym z pracy socjalną, poszukujemy. Oferty: Technika Obsługa Rolnictwa w Poznaniu, pl. Wolności 14. K 1496

## Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, Okręg w Poznaniu, przy ul. Górczyńskiego 9, zatrudni

KSIEGOWEGO

Zgłoszenia pisemne z dołączeniem życiorysu i fotografii prosimy składać w Biurze Zarządu do dnia 10 października br. K 1502 Zarząd

Domek lub parcelę w Poznaniu kupię. Oferty G. zeta Poznańska nr 1467. G 1467

Sprzedam motocykl de-kawkę, 350 cm. Oglądać w niedzielę, Ostrów Wlkp. Gen. Świerczewskiego 27. G 1477

Bielizna, pończochy berety, poleca „Ewa” Marsz Rokosowski 60 Oczer podnośny fachowo, starannie K 1411

## ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

Poznań, Kantata 89. Konto P K O Poznań V-4410. Telefon: Red. nac. 519-83, z-ca red. nac. 508-73, sekret. 518-87, dział lokalny 518-22, dział terenowy sportowy i dział listów 529-38, dział kulturalny kobiecy, gos-podarczy i rolny — 508-87, delegatury 529-38, koloportaż i prenumerata zamieszko-wa 502-84 kolo i pre-numerata 502-81. biuro ogłoszeń 529-31 ekspedycja nr 32-48. Wydawca RSW „Prasa” Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo — Zakład Główny w Poznaniu K — 157

# Mieszkania dla świata pracy

i dobre warunki dla młodzieży szkolnej troską gorzowskiej MRN

Tematem obrad ostatniego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w Gorzowie była m. in. sprawa Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej i zapewnienie niezbędnych warunków szkole podstawowej nr 2.

Spłata należności na FGM nie przedstawia się dobrze, czego dowodem jest 750 spraw karnych, wysłanych do sądu przeciwko opornym płatnikom. W ramach Funduszu przeznaczono dotychczas ponad 18 mil. zł na remonty domów przy ul. Zielonej, Chyżej, Tkackiej, Gen. Świerczewskiego i KRN. Remonty te miały być ukończone w większej części jeszcze w tym roku, jest to jednak zależne od dostawy materiałów budowlanych przez Zarząd Nieruchomości Miejskich, który nie ostarczył ich w odpowiedniej ilości.

W przyszłym roku zostaną oddane do użytku Zarządu Miejskiego domy przy ul. Dąbrowskiego 20 i Armii Czerwonej 10 jako mieszkania służbowe.

Ze względu na połączenie szkoły podstawowej nr 2 i 4 zaistniała konieczność przepro-

wadzenia remontu w budynku szkolnym przy ul. Grobla.

Rada postanowiła zwrócić się do WRN z wnioskiem o zezwolenie przekazania na ten cel pewnych sum budżetowych przewidzianych na po-

prawę warunków bytu klasy robotniczej.

Szczególny nacisk położono na zapewnienie młodzieży szkolnej dobrej wody do picia, gdyż jak stwierdził radny dr Przybylski woda gorzowska

jest w wielu wypadkach przyczyną chorób wśród dzieci i młodzieży. Władze szkolne powinny w porozumieniu z zakładami pracy umieścić na terenie szkół zbiorniki z wodą przegotowaną. (Dej)

## Załoga Odlewni w Zielonej Górze skraca o 15 dni przedterminowe wykonanie planu

Załoga odlewni zielonogórskiej zebrana na masowce w dniu 29 września po przedyskutowaniu sprawozdania kie-

rownika Zakładu inż. Kapuścińskiego o stanie produkcji zakładu i wysłuchaniu referatu ob. inż. Żurawskiego o walce ludu pracującego o trwały pokój na całym świecie, uchwaliła rezolucję w której stwierdza: „My — pracownicy Odlewni w Zielonej Górze, zobowiązujemy się plan trzyletni — który specjalną uchwałą przyrzekliśmy wykonać do 15. 11. 1949 r. — zrealizować o 15 dni wcześniej, to jest do dnia 30. 10. 1949 r.

Jednocześnie przyrzekamy, że dolożymy wszelkich starań, aby podnieść jakość produkcji oraz zwiększyć nasze wysiłki w osiągnięciu oszczędności. Będzie to naszą odpowiedzią na zakusy podżegaczy wojennych. Chcemy, ażeby na świecie zakwitła radość i szczęście dla każdego uczciwego człowieka pracy. Toteż twardo będziemy stać na straży pokoju wraz z krajami demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele. (L. g.)

## Załoga Szczotkarni w Zielonej Górze wykonała plan trzyletni

W dniu 30 września o godz. 12 załoga zielonogórskich Zakładów Przemysłu Szczotkarskiego „Społem” wykonała plan 3-letni.

Ponadto załoga Szczotkarni do końca bieżącego roku wykona 185 000 szczotek o wartości 25 000 000 zł.

## ORMOWCY Ziemi Lubuskiej manifestują na rzecz trwałego pokoju

W dniu 1. X. br., w przeddzień światowego Dnia Pokoju, odbył się w Zielonej Górze zlot ORMOWców Ziemi Lubuskiej. W zlocie wzięło udział około 2 tys. ORMOWców z pow. Wolsztyn, Nowy Tomys, Świebodzin, Międzyrzecz, Gubin, Krosno i Zielona Góra. Plac Słowiański przystrojony barwami narodowymi wypełnili karne szeregi robotników i chłopów — ORMOWców. Z ramienia Woj. Komendy M. O. przemówienie wygłosił tow. kpt. Szulczewski. Mówca przytoczył przykłady ostatnich wydarzeń z areny politycznej kraju i świata. Wezwał ORMOWców do zaostreżenia czujności klasowej i tępienia wrogów Polski Ludowej wszędzie i pod wszelkimi postaciami.

— „Komu zależy na tym aby robotnicy całego świata

mordowali się wzajemnie? Tylko kapitalistom i imperia- listom! My pójdziemy według wskazań tow. Bieruta! O pokój nie będziemy prosić i nie prosimy — my o pokój walczymy! Na każdym kroku, przy każdym warsztacie i każdej budowl”. W naszej codziennej pracy budować będziemy lepszą przyszłość wózków narodów Zw. Radzieckiego i Krajów Demokracji Ludowej.

Przemówienie zakończył tow. Szulczewski okrzykiem na cześć ORMOWców — najlepszych synów Polski Ludowej, na cześć Rządu i Zw. Radzieckiego.

W czasie wykonywania hymnów obu zaprzyjaźnionych narodów, setki gołębi — symboli pokoju — wzbily się w powietrze. W imieniu Partii i władz przemawiali: tow.

## W Świebodzinie wzrasta produkcja drzewna

Wielkopolekie Zakłady Przemysłu Drzewnego nr 16 w Świebodzinie ciągle się rozbudowują, a co za tym idzie coraz silniej rozwijają produkcję.

W ciągu dwóch ostatnich miesięcy, świebodzińska fabry-

ka mebli zatrudniła dodatkowo przeszło 100 robotników.

W planie na rok 1950 przewiduje się podniesienie stanu zatrudnienia do 500 robotników oraz rozszerzenie działu budowlanego, tapicerni i malszynowni. (Br)

## Tow. Szary mistrz racjonalizatorów „Zastalu”

Że rozmach pracy najwięcej odpowiadał jego od dawna tłumionej pasji tworzenia i ulepszenia. Inż. Kwieciński ocenił od razu przydatność nowego członka załogi. — Będziecie na hali dbać o to, aby maszyny stale pracowały — powiedział — mianując go konserwatorem 27 stanowisk obróbki stali i zelaza.

ZACZYNAJĄ SIĘ SUKCESY

Był to rok 1947. Nikt nie używał wówczas wśród robotników terminu mistrz oszczędności, racjonalizator, nowator albo wynalazca. Szary został sam wśród huk młotów i bezustannego gwidu przesuwnic.

W kilkanaście dni dorobił kółka zębate i widelki. Uruchoił ją na oczach zdumionego, a potem bardzo zadowolonego kierownictwa działu mostów. Potem pracując dogłębnie, przez trzy miesiące przerobił prasę do gięcia blach na nożyce gilotynowe.

— To była robota ryzykowna — snuje Szary swoje wspomnienia. Jeden z najzdolniejszych inżynierów jeszcze dwa dni przed uruchomieniem nożyc wątpił w możliwość rzetelnej pracy maszyn. A jednak udało się — kończy rozpromieniony, bez cienia przechwałki.

USPRAWNIENIA WARTOŚCI MILIONÓW

Potem nastały dla tow. Szarego dni gorączkowej pracy, koronowane wielkimi sukcesami.

Zbudował wiertarkę długoramienną, przerobił frezarkę czółową, uruchomił kabestan do wciągania wózków z materiałem, scentralizował chłodzenie osmiu wiertarek, zbudował dwie dalsze wiertarki długoramienną o zasięgu 12 metrów a najważniejsze zbudował maszynę do rozwiercania styków gotowych już elementów konstrukcji stalowych.

## Śladami naszych artykułów

## PCH w Gorzowie nie dostrzymuje obletnic

W nr. 258 „Gazety Lubuskiej” — w artykule „PSS nie obsługuje Wieprzyc” — wyrażiliśmy obawę, że Zarząd PSS zapomniał o otwarciu sklepu przy ul. Tkackiej.

W odpowiedzi na ten artykuł otrzymaliśmy zapewnienie PSS, że dawno by tam sklep założyła, gdyby PCH nie zarezerwowała sobie tego terenu.

Na posiedzeniu komisji planowania Placówek Handlu Usługowego w Gorzowie w dniu 26 I 1949 kierując się wyłącznie interesem świata pracy, postanowiono, że PCH otworzy między innymi 2 sklepy przy ul. Tkackiej.

## Młodzież pomaga robotnikom „Zastalu”

W dniu 30 ubm. 90-osobowa ekipa młodzieży Liceum Pedagogicznego z Sulechowa, realizująca serdeczny sojus z robotnikami „Zastalu” przepracowała około 700 roboczogodzin przy sortowaniu drzewa produkcyjnego. (Mi)

Od czasu konferencji minęło już 9 miesięcy. PCH zamiast 9 zaplanowanych sklepów uruchomiła 1, podczas gdy PSS uruchomiła w międzyczasie 13 sklepów. — PSS gotowa jest obsłużyć Wieprzyc. Jeżeli PCH nie zorganizuje tam w przeciągu dwóch tygodni odpowiedniego sklepu, to PSS zrobi to z chęcią dla dobra robotników mieszkających w Wieprzycach i na końcu ulicy Tkackiej. (El-be)

## Zezem

## Uproszczony wodociąg

W Zielonej Górze jest wiele domów, które naprawdę mają sieć wodociagową na wszystkich piętrach, ale wodę jedynie na parterze.

Jak zwykle w takich wypadkach listowne interwencje w Zarządzie Miejskim nie odnoszą żadnego skutku. Taka właśnie krytyczna sytuacja istniała w domu przy ul. Reya 11. Znaleźli się tam jednak pomysłowci i energiczni ludzie, którzy postanowili zrużarzyć i wodociagom pomóc.

Z deski do prasowania, wałka kuchennego i liny, powstała tania i nieskomplikowana winda, przy pomocy której woda pewnie i szybko dostaje się na wyższe piętra.

Inicjatywa mieszkańców z ul. Reya 11 godna jest wyróżnienia, gdyż aparat podobnej konstrukcji mogą sobie zaistalować wszyscy nie posiadający wody mieszkańcy Zielonej Góry, wyraża się wodociagowi w zapłaty wianu obywateli w wodę.

Wodociagom miejscim taka pomoc idzie bezsprzecznie bardzo na rękę, ale czy nie wstydzą się oni trochę tej poglądowej lekcji, jaką im dają mieszkańcy z ul. Reya?

## Od 2 października będą kursowały dwa autobusy między Gorzowem a Zieloną Górą

Kierownictwo PKS wprowadza z dniem 2 X br. nowy

rozkład jazdy na trasie Gorzów — Zielona Góra. Dotychczas mieliśmy tylko jeden autobus odchodzący z Gorzowa po południu.

Obecnie, chcąc ułatwić podróżnym przyjazd do Zielonej Góry w dzień, w nowym rozkładzie jazdy dodano jeszcze jeden wóz, który będzie odchodził od 2 X br. o godz. 8 rano.

A więc już jutro można jechać rano do Zielonej Góry na święto winobrania. (R. A.)

## „Zastal” ma też swój Klub Wynalazców

W dniu 29 września br. powstał w Zastalu Klub Wynalazców.

Na przewodniczącego klubu wybrano jednogłośnie tow. Józefa Szarego najlepszego mistrza oszczędności — odznaczanego Orderem Sztandaru Pracy. Ponadto w skład kierownictwa klubu weszli: przewodniczący pracy: Pietraszewski, Puśko i Banasik oraz technicy Iwanowski i Szoda. Klub skupia ponad 70 członków.



ODDZIAŁ REDAKCJI „GAZETY LUBUSKIEJ” ul. Zeromskiego nr. 3 tel. 400

WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW  
Mileja Obywatelska: 104 i 144  
Szpital Powiatowy: 125 i 854  
Pogotowie ratunkowe ambulator. PKC: 800  
Straż Pożarna: 149  
Hotel pod Białym Orłem tel. 200  
DYŻURY LEKARZY  
Dziś dyżuruje dr. Bronisław Bielek, ul. Siemiradzkiego

## OTWARCIE CYRKU MARIOLLA

Na placu przed Komendą SP. przy ul. Wildok 13 rozbił swoje namioty cyrk Mariolla. Cyрк czynny jest od 30 września, przedstawienia odbywają się co dzień o godz. 20 a w niedzielę i święta o 16 i 20. W programie ewolucje akrobacyjne, zonglerzy, pokaz tresowanych psów, oraz monologi komików.

## REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”  
Iwan Grozny  
KROSNO — „Lubuskie”  
„Konik garbusek”  
LUBSKO — „Patria”  
„Za wami pójdą inni”  
ŚWIEBODZIN — „Rialto”  
„Nikt nie wie”  
WSCHOWA — „Hei”  
„Stalowa serca”  
ZIELONA GÓRA — „Nysa”  
„Podróż w nieznane”  
ZIELONA GÓRA — „Światowid”  
„Antoni i Antonina”

## Kurs dla mężów zaufania Ubezp. Społecznej

Z inicjatywy Zielonogórskiej Ubezpieczalni Społecznej urządzono w dniach 27 i 28 ub. m. kurs dla mężów zaufania z zakładów pracy liczących ponad 100 pracowników.

Na kursie omawiano zagadnienia: Ubezpieczalnie społeczne a związki zawodowe, rada mężów zaufania, ubezpieczenia chorobowe, rodzinne, wypadkowe, i emerytalne oraz historię ubezpieczeń społecznych.

Wykładowcami byli: tow. Morek, Czerwinski, Markiewicz, Kozak, Kwikwerez i Szubert.



Dziś niedziela 2 października 1949  
Antiołów Stróżów — Stanisław  
Jutro poniedziałek 3. 10. 1949 roku  
Teresy — Sierosława

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA  
TEL. 855

Ważniejsze nr-y telefonów:  
Straż Pożarna — alarmowy 800  
Mileja Obywatelska 555 i 666  
Komitet Miejski PZPR — 623  
Komitet Pow. PZPR — 509  
Karetka Pogotowia PKC. 999  
Szpital Miejski — 562  
Pogotowie nocne PKC 999  
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr. 4a — 900  
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wrzesińskich nr. 29—339  
Apteka Ubezpieczalni Społecznej, ul. Drzymały nr. 44 — 336

## OTWARCIE WYSTAWY PUSZKINOWSKIEJ

Dnia 3 bm. o godz. 13 w Bibliotece Powiatowej przy ul. Łokietka zostanie otwarta Puszkiniowska Wystawa Świąteczna. Będzie ona dostępna dla szkół i świata pracy.

## WALNE ZEBRANIE ZW. ZAW. PRAC. SPÓŁDZIELCZYCH

Dnia 8 bm. o godz. 11 w pierwszym terminie względnie o godz. 12 w drugim terminie, odbędzie się walne zebranie Oddziału Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych w świetlicy „Społem” przy ul. Gen. Sikorskiego.

## REPERTUAR KIN

DREZDENO — „Polonia”  
„Aleksander Matrosow”  
GORZÓW — „Capitol”  
„Konik garbusek”  
GORZÓW — „Słońce”  
„Opowieść o prawdziwym człowieku”  
KRZYŻ — „Polonia”  
„Dusze czarnych”  
KUROWO STARE — „Jutrzenka”  
„Skrzydlaty dorozkarz”  
MIĘDZYRZECZ — „Świt”  
„Jasna droga”  
SEUBICE — „Piaś”  
„Ulica Graniczna”  
STRZELCE KRAJEŃSKIE  
„Zuch dziewczyna”  
SULECIN — „Lech”  
„Płomień”  
TRZCIANKA — „Corso”  
„Zakazane piosenki”  
WITNICA — „Komet”  
„Harry Smith odkrywa Amerykę”  
PILA — „Zorza”  
„Młoda Gwardia”

# Kobiety w walce o pokój

## TAK MYŚLĄ I TAK PRACUJĄ ROBOTNICZY ZAKŁADÓW LUBOŃSKICH dla pokoju

„Nie chcemy opłakiwać śmierci naszych mężów, naszych dzieci, naszych rodzin. Nie dopuścimy do palenia i burzenia miast i wsi. Stoimy w pierwszych szeregach obrońców pokoju. będziemy o ten pokój walczyć aż do zwycięstwa” — wołają na całym świecie miliony kobiet, bez względu na rasę, kolor skóry, wyznanie.

Od chwili zakończenia wojny, od czterech lat w zjednoczonym froncie pokoju, obejmującym setki milionów ludzi, kobiety zorganizowane w Światowej Demokratycznej Federacji zajmują jedną z czołowych pozycji.

Na czele kobiet świata kroczą kobiety radzieckie — budowniczości szczęśliwego jutra, budowniczości komunizmu. Kobiety, którym socjalistyczny ustrój przyniósł pełne równouprawnienie polityczne i gospodarcze, dał możliwość wszechstronnego rozwoju ich zdolności i sił twórczych. Kobiety radzieckie wraz z całym narodem radzieckim czynnie i konsekwentnie walczą o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

U boku kobiet radzieckich zwierają się szeregi kobiet z krajów demokracji ludowej — Polski, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Albanii — kobiet, wyzwolonych z jarzma ucisku kapitalistycznego, biorących coraz liczniejszy udział w życiu politycznym kraju. Do walki o pokój przyłączyły się miliony kobiet z krajów kapitalistycznych i kolonialnych, powstających przeciwko uciskowi imperialistycznemu, jednoczących swe wysiłki z wysiłkami wszystkich sił postępu.

Na dzień 8 marca — obchodzony w tym roku pod hasłami walki o pokój — Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiąt liczyła ponad 80 milionów członkiń z 56 krajów, a liczba ta stale powiększa się.

Jak kobiety świata walczyły i jak walczą o pokój?

Słyszeliśmy ich głosy na Kongresie Wroclawskim, w Paryżu i Pradze Nowym Jorku, Moskwie, Meksyku. Pamiętamy masowe manifestacje przeciwko agresorom i podżegaczom wojennym na całym świecie płomienne wezwania Kongresu MDFK który odbył się w ubiegłym roku w Budapeszcie.

Ale nie tylko demonstracje, manifestacje i wiece stanowią wkład kobiet w walkę o pokój. Kobiety całego świata dają konkretny, stały wkład w dzieło budowania pokoju swą codzienną pracą. Lekarstwa żywność i odzież, przysyłane kobietom Grecji, demaskowanie i zbrodni, dokonywanych przez imperialistów w Grecji i Wietnamie, organizowanie pomocy dla strajkujących w krajach kapitalistycznego ucisku robotników, czynny udział w ekonomicznej walce o polepszenie warunków bytu, wystąpienia przeciwko „planowi Marshalla”, który niesie krajom zachodu ruiny i niewolę — oto pobięta i krótkie zestawienie form walki, prowadzonej w imię pokoju przez kobiety.

W każdym kraju, w zależności od warunków kobiety walczą inaczej. Kobiety polskie osiągnęły na odcinku walki o pokój duże sukcesy, odpowiadając na podżeganie do wojny wzmocnionym udziałem we wszystkich dziedzinach naszego budownictwa.

Wśród kobiet polskich jest tysiące przodownic pracy, setki kobiet wysunęło się na pierwsze miejsce w przedterminowym wykonywaniu planu chłopki województwa krakowskiego, poznańskiego i innych biorą aktywny udział we współzawodnictwie w hodołach. Wiele kobiet wysunęło się na stanowiska majstrów i dyrektorów, zostało wybranych do Rad Narodowych i władz gromadzkich Kobiety wchodzi do Zarządów Związków Zawodowych. Liga Kobiąt liczy ponad mi-

lion członkiń, a liczba ta szybko i nieustannie wzrasta.

Liga Kobiąt prowadzi zbiórki na rzecz dzieci i kobiet greckich, solidaryzuje się z zoniąmi strajkującymi na zachodzie robotników, walczy z analfabetyzmem w naszym kraju, bierze żywy udział we wszystkich pracach społecznych. Walka z plotką z zamętem sianym przez reakcyjną część kleru, z paniką spekulacyjną — to wszystko są cegiełki wmurowywane przez polskie kobiety w fundamenty trwałego pokoju, to jest nasza odpowiedź przeciwko spiskom imperialistycznych podżegaczy.

Walka o pokój, to codzienna, twórcza — choć ciężka i trudna nieraz praca dla odbudowy kraju, dla lepszej przyszłości naszych dzieci, przyszłości w której nie będzie nędzy i wojen.

Każde nowe Koło Ligi Kobiąt, każdy kurs szkoleniowy, troska o wychowanie młodego, zdrowego pokolenia, stałe wzmacnianie solidarności z kobietami całego świata, każda godzina konkretnej pracy dla Państwa Ludowego — to nasz niezaprzeczalny, ogromny wkład w wielką sprawę pokoju.

Gdy w dniu 2 października miliony ludzi na całym świecie wołać będą o pokój nasz głos, głos kobiet polskich zabrzmi potężnym chórem — Nigdy więcej wojny, walczy my o pokój, narzucimy pokój. Nie pozwolimy aby podżegacze wojenni rozpętali nową orężną awanturę. Chcemy, by nasze dzieci w szczęściu, spokoju i dobrobycie, mogły uczyć się, dorastać i pracować, pracować budując lepszą socjalistyczną przyszłość.

Dorota Kluszyńska



### Potrafimy pokrzyżować plany imperialistów

Walka o pokój jest etapem skracającym drogę do dobrobytu i potęgi przyszłego naszego socjalistycznego państwa. W odpowiedzi na knowania podżegaczy wojennych przyspieszamy wykonanie planu trzyletniego. Garście bogaczy anglosaskich, próbujących w historycznej obawie przed załamaniem się ustroju kapitalistycznego rozpętać nową wojnę, my, robotnicy przeciwstawimy swą solidarność i świadomość siły, która potrafi pokrzyżować plany imperialistyczne.

LUDWIK KOŁAJDA,

przew. Rady Zakładowej

Zjedn. Zakł. Przem. Farm. nr 8 w Poznaniu

### Zadokumentujemy nasz udział w walce o pokój przedterminowym wykonaniem planu 3-letniego

W imieniu wszystkich kobiet, pracujących w dziale produkcji poznańskiej wytwórni nr 8 Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Farmaceutycznego, które rozumiejąc znaczenie podniesienia produkcji jako oręża w walce o pokój, zobowiązały się w związku z Dniem Pokoju zakończyć w październiku br. realizację trzyletniego planu produkcyjnego, stwierdzam, że Międzynarodowy Komitet Obrońców Pokoju łączy wszystkie kobiety pracujące w spólny front walczących o pokój jako podstawę do budowy nowej, lepszej egzystencji.

CECYLIA KACZMAREK, robotnica

### dla pokoju

Dotychczas rozmawialiśmy z Rozalią Dąbrowską spokojnie — dopiero gdy zaczęła mówić o koszmarnych latach okupacji, o wywiezieniu męża do obozu w Mauthausen-Guzen i o wiadomości jego śmierci, głos jej się załamał i szybko przetarła oczy wielkimi dłońmi.

Została z trojgiem dzieci. Dla nich żyje i pracuje wierząc, że przyszłość ich upłynie w czasach spokoju, ładu i dobrobytu.

Na dźwięk słowa „wojna” Rozalia rzuciła na mnie bolesne bezgłowe spojrzenie.

Nie po to chowam moje dzieci, żeby je stracić tak — jak — urwała w połowie zdania i odwróciła głowę.

Podczas mojej parogodzin-

nej wędrowki po różnych działach ołżymich Lubońskich Zakładów Przem. Spożywczego — powtarzał się ciągle motyw rozmowy z Rozalią Dobrowską.

Na widok twarzyszącego mi przewodniczącego Rady Zakładowej tow. J. Sapuły — twarzę rozjaśniały się szczerym, przyjaznym uśmiechem. Gdy podchodziłam bliżej i rozpoczynałam rozmowę na temat przeżyć okupacyjnych — uśmiech zamieniał się w bolesne skrzywienie ust a pytanie co myślą o rzuconej przez zachodnich imperialistów groźbie nowej wojny zapalało we wszystkich oczach złość bliski.

Bo nienawidzę i nie chcę wojny mówi Jadwiga Franek która mąż ze Stalagu został przeniesiony do Ravensbrück, a potem urwały się listy i do dziś nie wie co się z nim stało, ani Maria Frackowiak, której jedynego brata rozstrzelali na podwórzu szpitalnym w Dzekance, ani Brygadzista Władysław Białkowski ani 890 członków reszty załogi.

Kobiety zagadnienie wojny i pokoju traktują bardzo osobście i uczuciowo. Mężczyźni z faktów wyciągają wnioski i analizują ich treść.

Brygadier oddziału pszenego Józef Pawlicki tłumaczy mi z zapalem. — Nikt z większą odrazą nie myśli o wojnie niż my robotnicy. Bo w każdej wojnie jest to samo. Gdzieś ktoś nieznany robi wielkie fortuny, a my robotnicy płacimy swoim potem, krwią zniszczeniem naszych domów, nędzą i poniewierką.

A do czego doprowadza pokój, ład i porządek mamy najlepszy przykład na naszym zakładzie, na którym już nawet śladu nie ma zniszczeń i uszkodzeń. I tego spokoju, mądrej pożytecznej pracy nie damy już sobie wydrzeć nikomu.

W pakowni działo drożdżowe prym wiedzą kobiety. Wszystkie są ubrane w śnieżnej białości czepek i fartuchy. Siedzą po obu stronach długiego stołu, przez który przebiega stalowa taś-

ma. Wprawne dłonie chwytają cegiełki drożdży, owijają w papier i bandażują je banderolką i wrzucają do skrzyni, w której odjadą do ekspedycji.

To jest jedyny dział w którym panuje idealna cisza, bo tuż obok paczkarni słychać bez przerwy stuk młotków i trzask łamanych deseczek. To pod egdą majstra w spódnicy Stanisławy Anioła ze zwrótnych opakowań robi się nowe skrzynki dla drożdży. Wizyta w tym dziale pozostanie mi na długo w pamięci ze względu na zabawny incydent. Rozmawiając ze Stanisławą popularnie zwaną Anieliną — powiedziałam słowo wojna w tej samej chwili stojący obok starszy robotnik obrócił się do mnie gwałtownie i wyrażając olbrzymimi obcęgami zaczął mi wymyślać z nietajoną pasją.

— No, tylko niech tu nikt przy mnie o wojnie nie mówi. Ja przeżyłem 3 wojny i dość mam już tego. — Szczęśliwy dziś na starość — jestem, że mogę pracować w spokoju — krzyczał coraz głośniejsze.

Nie pozwalał nikomu przyjąć do głosu i dopiero gdy wysłuchał objaśnień tow. Sapuły przyznał, że wziął mnie za prowokatorkę, której z miejsca postanowił dać odprawę. Tym bojowym pacyfistą był 44-letni Franciszek Wichlacz mając za sobą w lubońskich zakładach 30 lat pracy z przerwami — jeden z najbardziej przyzwyczajonych do fabryki pracowników.

Na bocznicę zakładów wjeżdża codziennie 50 wagonów ziemniaków. Z bramy zakładów wyjeżdżają codziennie samochody zwożące do hurtowni syrop i dyktrynę drożdże i wszelkie gatunki klejów puder do ciast i krochmal kartoflany. W okresie kampanii 3 razy na dobę zmieniają się grupy tych — którzy swoją pracą wcielają w czyn treść napisu istniejącego na frontonie bramy głównej: „W odpowiedzi podżegaczom wojennym — produkcja ponad plan”.

Maria Horodyska.

## Rok 1949 — rokiem wzrosłu sił naradu

Rok 1949 — to rok potężnego wzrostu sił pokoju we wszystkich krajach. To rok uwieńczonej powodzeniem walki mas ludowych o stworzenie międzynarodowego frontu pokoju, frontu zdolnego stawić opór siłom anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym. We wszystkich krajach odbyła się proces organizowania i zespalaania sił pokoju i demokracji. W 72 krajach powstały organizacje, propagujące ruch na rzecz pokoju. W kwietniu br. obradował światowy Kongres Obrońców Pokoju, który odbywał się równocześnie w Paryżu i Pradze.

Rosną wpływy Światowej Młodzieży Demokratycznej, liczącej obecnie ponad 60 milionów członków w 80 krajach. Coraz większe wpływy wśród pracujących kobiet wszystkich krajów zyskuje Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiąt.

Ruch na rzecz pokoju przybiera najrozmaitsze formy. Tak więc masy wyrażają swoje niezłomne postanowienie walki o pokój w formie demonstracji i strajków protestacyjnych przeciwko agresywnym zarządzeniom imperialistów. We Włoszech 7 milionów osób podpisało protest przeciwko udziałowi Włoch w bloku atlantyckim, we Francji głosowanie na rzecz pokoju, które przeprowadza się w przeddzień Międzynarodowego Dnia Pokoju, stało się ruchem ogólnonarodowym. W samych Stanach Zjednoczonych mimo wszelkich przeszkód ze strony kół rządzących, odbył się w tym roku Kongres Obrońców Pokoju.

Dalsza konsolidacja polityczna i rozwój gospodarczy krajów demokracji ludowej,

które dokonały się w ciągu ostatniego roku, oznaczają ogromny postęp sił pokoju. Do świadczenie tych krajów jest pouczające dla mas pracujących, pozostających jeszcze pod jarzmem kapitalizmu. Do świadczenie krajów demokracji ludowej mówi narodom całego świata o tym, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest rekojmia niepodległości państwowej i suwerenności narodowej kraju, rekojmia jego rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Wrogowie krajów demokracji ludowej są również wrogami pokoju. Dowiódł tego zakończony niedawno na Węgrzech proces sądowy Rajka i jego współników. Rozbicie bandy Rajka jest zwycięstwem sił pokoju i cięsem zadany podżegaczom wojennym — amerykańskim i angielskim imperialistom oraz szpiegowsko-faszystowskiej klicie Tito.

Zwycięstwem radzieckiej polityki pokoju była, odbyta w maju br. w Paryżu, sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Sesja odsłoniła bankructwo prowadzonej przez USA polityki „zimnej wojny”, polityki rozbicia Niemiec, zaostrzenia stosunków międzynarodowych.

Krzepnie i rozszerza się front pokoju, jednoczący wszystkie narody ze Związkiem na czele. Międzynarodowy Dzień Pokoju, który obchodzić będziemy 2 października, będzie dniem mobilizacji mas ludowych oraz wszystkich uczuciowych ludzi we wszystkich krajach do zawziętej, uporczywej, nieustannej walki o umocnienie pokoju przeciwko podżegaczom wojennym.